

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW DZIECI I MŁODZIEŻY (NR 51)**

z dnia 22 stycznia 2026 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży (nr 51)

22 stycznia 2026 r.

Komisja do Spraw Dzieci i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Moniki Rosy (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- **informację na temat przeciwdziałania przemocy seksualnej wobec osób małoletnich – stan realizacji działań Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Bochińska** naczelnik Wydziału Praw Dziecka i Ochrony Pokrzywdzonych Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Magdalena Kolega** naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Krystyna Kiernożek** radca w Departamencie Wychowania i Profilaktyki Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Joanna Napierała** przewodnicząca Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Cybal-Michalska** przewodnicząca Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, **Zuzanna Jastrzębska-Krajewska** prezes zarządu Fundacji Wspomagania Rozwoju Dzieci Edyty Gruszczyk-Kolczyńskiej, **Małgorzata Szumowska** prezeska Fundacji Centrum Edukacji Niewidzialna, **Agnieszka Kwaśniewska-Sadkowska** radczyni prawna Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, **Patrycja Kasica** członkini Zespołu ds. projektów legislacyjnych w zakresie prawa rodzinnego i nieletnich przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, **Zuzanna Kaczmarzyk** członek Parlamentu Młodych RP oraz **Anna Krawczak** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

## **Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Dzień dobry.

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży.

Witam wszystkich państwa posłów oraz zaproszonych gości. W porządku dziennym posiedzenia mamy dzisiaj rozpatrzenie informacji na temat przeciwdziałania przemocy seksualnej wobec osób małoletnich – stan realizacji działań Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 na koniec pierwszej połowy 2025 r.

Witam zatem serdecznie państwową komisję, panią Joannę Napierałę, przewodniczącą komisji, pana Konrada Ciesiołkiewicza, wiceprzewodniczącego komisji, panią Katarzynę Komoniewską, wiceprzewodniczącą komisji. Witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Biura Rzecznika Praw Dziecka. Witam oczywiście przedstawicieli organizacji i zaproszonych gości. Nie przedłużając, zaproszę panią przewodniczącą Joannę Napierałę do zabrania głosu.

## **Przewodnicząca Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 Joanna Napierała:**

Dzień dobry państwu. Nazywam się Joanna Napierała. Od września pełnię funkcję przewodniczącej państwowej komisji. Wspólnie z wiceprzewodniczącymi Katarzyną Komoniewską, która siedzi obok mnie, i Konradem Ciesiołkiewiczem przedstawimy państwu działania państwowej komisji oraz strategię na pozostały okres kadencji.

Państwowa komisja została powołana przede wszystkim w celu zadośćuczynienia niesprawiedliwościom, których doświadczyły tysiące osób pokrzywdzonych przestępstwem wykorzystania seksualnego. Do jej zadań należy wyjaśnianie przypadków wykorzystania seksualnego małoletnich oraz przeciwdziałanie przemocy seksualnej wobec dzieci i młodzieży, a tym samym ochrona grupy najbardziej wrażliwej i bezbronnej. Komisja jest instytucją skoncentrowaną przede wszystkim na osobach pokrzywdzonych we wszystkich obszarach swojej działalności.

Dla wielu z nich prowadzone postępowania, przede wszystkim te w zakresie czynów przedawnionych, są tak naprawdę początkiem procesu uzdrawiania z traumy, której doświadczyli w dzieciństwie. Chciałabym, żebyście państwo mieli świadomość, że do wszystkich tych obszarów państwowa komisja podchodzi z dużym zaangażowaniem i szczególną wrażliwością, mając na względzie przykre doświadczenia, jakich doświadczyły te osoby w okresie dzieciństwa.

Komisja realizuje swoją misję nie tylko według wybranych przez nas obszarów, ale przede wszystkim na mocy ustawy, w trzech kluczowych obszarach. Dotyczy to postępowań wyjaśniających w sprawach przedawnionych, prowadzenia postępowań indywidualnych, czyli tych, które dotyczą tzw. przestępstw na biegu, czyli w prokuraturze i w sądach, oraz działań edukacyjnych, prewencyjnych i badawczych, w tym udziału w doskonaleniu polityk publicznych i społecznych oraz współpracy z innymi podmiotami życia publicznego i społecznego.

Do tej pory komisja objęła swoimi działaniami ponad 2 tys. spraw, z czego na dzisiaj około 20% dotyczy przemocy wobec dzieci w internecie. Tylko dodatkowo może dodam, że według danych z listopada ubiegłego roku Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości (CBZC) wskazywało, że 30% spraw, które oni badają, dotyczy tylko krzywdzenia dzieci w sieci. Liczba tego rodzaju spraw systematycznie rośnie, co wskazuje na krytyczne znaczenie ochrony dzieci i młodzieży w środowisku cyfrowym. Mamy świadomość, że obecne działania mające zapewnić ochronę małoletnim w sieci są niewystarczające. Zresztą sejmowa Komisja do Spraw Dzieci i Młodzieży cyklicznie prowadzi posiedzenia w tym obszarze, żeby to zmienić. Dlatego też planujemy istotne zwiększenie zaangażowania w tym obszarze, tak aby przestępstwa popełniane online nie były traktowane jako mniej brutalne, łżejsze. Nie wiem, czy państwo macie świadomość, ale w internecie też można zgwałcić dziecko. Te skutki są tak samo brutalne i tak samo porażające jak w krzywdzeniu bezpośrednim.

W ostatnim roku liczba nowych spraw wzrosła o blisko 45% w porównaniu do roku 2024. W samych pierwszych tygodniach stycznia odnotowaliśmy już 126 nowych spraw, gros to są przestępstwa popełniane w internecie. Chciałabym też podkreślić, że wpływ tak wielu spraw w ostatnim czasie w naszym przekonaniu wskazuje na, po pierwsze, rosnącą skalę krzywdzenia, a po drugie, na rosnące zaufanie i większą świadomość społeczeństwa na temat istnienia państwowej komisji i jej możliwości w obszarze działania w ochronie dzieci.

Natomiast odnosząc się szczegółowo do zadań komisji w poszczególnych obszarach, oddam głos moim zastępcom. W pierwszej kolejności Katarzynie Komoniewskiej, która opowie państwu o działaniach Departamentu Postępowań Wyjaśniających, czyli tych, które dotyczą wpisów do rejestru przestępców seksualnych.

### **Zastępczyni przewodniczącej Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 Katarzyna Komoniewska:**

Dzień dobry państwu.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, jako zastępca przewodniczącej państwowej komisji mam przyjemność współpracować z Departamentem Postępowań Wyjaśniających. Kluczowym i unikalnym ustawowym zadaniem komisji jest bowiem prowadzenie postępowań wyjaśniających w sprawach przedawnionych. Komisja ustala, czy w przeszłości doszło do wykorzystania seksualnego osoby małoletniej poniżej 15. roku życia. W przypadku wydania prawomocnego orzeczenia o odmowie wszczęcia albo o umorzeniu postępowania ze względu na przedawnienie karalności prokurator lub sąd przekazują komisji sprawy wraz z aktami z urzędu.

Za chwilę przejdę do statystyk, ile tych spraw zostało przekazanych do państwowej komisji. Natomiast chciałam jeszcze chwilę opowiedzieć o procedurze.

Państwowa komisja o podjęciu takiego postępowania zawiadamia osobę poszkodowaną i osobę wskazaną jako sprawca w aktach sprawy, a także osobę zgłaszającą. W toku postępowania komisja wysłuchuje stron postępowania, przesłuchuje świadków, a w uzasadnionych przypadkach dopuszcza dowód z opinii biegłego lub też przeprowadza inne dalsze dowody. Po zgromadzeniu całego materiału dowodowego komisja przeprowadza niejawną naradę i wydaje postanowienie w przedmiocie wpisu do Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. Istotne jest to, że taki wpis nie jest dokonywany automatycznie. Od postanowienia państwowej komisji przysługuje odwołanie do sądu okręgowego, a do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia dane nie są publikowane. Państwowa komisja proceduje w składzie co najmniej pięciu z siedmiu członków.

Na koniec 2025 r. zostało wydanych 14 postanowień o wpisie i 10 postanowień o odmowie wpisu do rejestru.

Dotychczas do Departamentu Postępowań Wyjaśniających wpłynęło łącznie 438 spraw, z czego z sądów i prokuratur w 2025 r. przekazano 67 spraw, a w 2024 r. – 144, co łącznie ze sprawami wszczętymi w latach wcześniejszych daje 438 spraw. W postępowaniu wyjaśniającym łącznie prawomocnie i nieprawomocnie zakończyliśmy 89 spraw. Natomiast obecnie spraw na biegu jest 167, w przypadku 116 z nich komisja wyznaczyła terminy posiedzeń. Dziękuję.

### **Przewodnicząca PKDP Joanna Napierała:**

Trochę opowiem państwu o działaniach w ramach Departamentu Postępowań Indywidualnych, który prawie od początku mojego udziału w komisji jest pod moim nadzorem merytorycznym.

Chciałabym państwu nakreślić, jak wygląda praca tego departamentu. Komisja przyjmuje zgłoszenia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i przekazuje je właściwym organom oraz monitoruje postępowania – zarówno zgłoszone, jak i te, do których przystępujemy z urzędu. To są postępowania, które są prowadzone przez prokuraturę bądź sądy. Co dostrzegamy, jeżeli chodzi o obszar monitoringu? Najczęściej powtarzające się uchybienia mają miejsce na etapie śledztw bądź dochodzeń i dotyczą najczęściej właściwej reprezentacji małoletnich w tym postępowaniu. Często instytucje reprezentanta, a wcześniej kuratora są wyznaczane dopiero na etapie wydawania postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego. Prawdę mówiąc, na etapie prowadzenia tego postępowania dziecko nie ma właściwej reprezentacji, nie ma osoby, która może składać wnioski dowodowe. To się oczywiście zmienia. Podejście prokuratorów też się zmienia, natomiast jest to wciąż nagminny problem, jeżeli chodzi o obszar postępowań przygotowawczych.

Tym, co też dostrzegamy, jeżeli chodzi o przestępstwa popełniane w sieci, jest to, że one są traktowane bardzo po macoszemu. Często umarza się te postępowania przedwcześnie albo prowadzi się je w tak długim czasie, że okres retencyjny przechowywania danych mija i przeprowadzenie jakichkolwiek analiz tych materiałów w ogóle nie jest już możliwe. Komisja bada także sprawy zakończone, opiniuje projekty aktów prawnych oraz kieruje do prokuratora generalnego wnioski o wniesienie nadzwyczajnych środków odwoławczych i kasacji. Wynika to z tego, że wciąż, pomimo większej świadomości sądów, sądy popełniają błędy, wydając orzeczenia kończące. Pomijają obowiązkowe środki karne, nie zasądza świadczeń pieniężnych. Często zdarza się, że stosują błędną kwalifikację na etapie postępowań konsensualnych, czyli tam, gdzie mamy dobrowolne poddanie się karze. Zakładam, że z powodu nadmiaru spraw, które sądy prowadzą, kolokwialnie mówiąc, idą trochę na łatwiznę. Jeżeli mają możliwość zakończenia sprawy, to godzą się na takie warunki, jakie strony zaproponowały. Badając takie akta już prawomocnie zakończone, mamy możliwość konwalidacji, naprawy tych wyroków, składając do prokuratury generalnej wnioski o wniesienie kasacji.

Oprócz tego państwa komisja występuje także za zgodą osoby pokrzywdzonej na prawach oskarżyciela posiłkowego w postępowaniach sądowych, co oznacza, że wtedy jako państwowa komisja możemy reprezentować interesy osób małoletnich. Państwowa komisja występuje również na prawach oskarżyciela posiłkowego w postępowaniach sądowych. Dzięki temu mamy możliwość czuwania nad przebiegiem postępowań sądowych, składania odpowiednich wniosków, czuwania nad tym, czy sąd rzeczywiście zasądza odpowiednie środki karne, świadczenia pieniężne. Mamy możliwość składania również środków odwoławczych, w ten sposób weryfikując i dbając o interesy pokrzywdzonych w postępowaniach sądowych.

Może króciutko jeszcze wskażę państwu... To są tylko nieliczne przykłady, bo też nie chcę przedłużać dzisiejszego posiedzenia. Są też postępowania, w których dzięki aktywności państwowej komisji sąd na etapie postępowania sądowego sięga po opinie uzupełniające biegłych. Dzięki temu jest możliwa na przykład analiza poprzedniej korespondencji elektronicznej. To się dzieje już na etapie postępowania sądowego, a nie przygotowawczego, dlatego że zostało to pominięte na tamtym etapie postępowania. Z kolei w innej sprawie dzięki aktywności państwowej komisji uniknęliśmy wtórnej wiktymizacji osoby pokrzywdzonej – obrońca dążył do ponownego przesłuchania tej osoby w postępowaniu sądowym. Rzeczywiście argumentacja państwowej komisji w tym postępowaniu sprawiła i przyczyniła się tego, że sąd od tej czynności odstąpił. Pozyskał opinię uzupełniającą biegłego psychologa w postępowaniu sądowym, która potwierdziła, że nie ma potrzeby powtórnie takiej osoby słuchać.

To są tylko przykłady. Nie chcę tego przedłużać. Tych postępowań mamy bardzo dużo. Rzeczywiście nasza praca na etapie sądowym też przynosi efekty. Przejdę do statystyk naszego departamentu. W ujęciu liczbowym od początku działalności państwowej komisji przekazaliśmy 596 spraw do prokuratury ze zgłoszeń, ale też z urzędu, 75 wniosków do prokuratora generalnego o wniesienie kasacji. Ustaliliśmy, że w tyłu z badanych wyroków prawomocnych są uchybienia, które wymagają uzdrowienia, konwalidacji wyroków. W 38 sprawach występowaliśmy (występujemy) na prawie oskarżyciela posiłkowego.

Od razu tłumaczę, z czego wynika ta liczba. Często pokrzywdzeni nawet nie wiedzą, że mogą się zgłosić do państwowej komisji i oczekiwać naszej inicjatywy, jeżeli chodzi o te postępowania. Po drugie, często tego nie chcą, dlatego że osoby pokrzywdzone często zamykają pewien etap. Często nawet rodzice nie chcą, żeby te sprawy były prowadzone. Wciąż w mentalności ludzi panuje takie przekonanie, żeby to jednak zamieść pod dywan, żeby ten temat jak najszybciej ucichł. To najczęściej dotyczy takich mniejszych społeczności lokalnych, gdzie jednak informacja o krzywdzeniu dziecka niestety jest powszechna. Łącznie w wynikach, które też prowadzimy, prowadziliśmy, badaliśmy ponad 2 tys. spraw.

Przekażę teraz głos Konradowi Ciesiołkiewiczowi, który zaprezentuje państwu działania w obszarze edukacji i prewencji oraz przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu w środowisku cyfrowym. Opowie też państwu o przyjętej niedawno strategii państwowej komisji na kolejne lata naszej kadencji.

**Zastępca przewodniczącej Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 Konrad Ciesiołkiewicz:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, postaram się mówić bardzo syntetycznie. Jak już przewodnicząca powiedziała, naszym trzecim obszarem jest edukacja i prewencja. Faktycznie także obszar badawczy jest integralną częścią kompetencji komisji. Tutaj są przede wszystkim konferencje, wydarzenia. Wspomnę szczególnie o jednym z jesieni zeszłego roku. Taki kierunek też chcemy utrzymywać. Jest to konferencja, która była organizowana w zakresie systemu przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu osób małoletnich. Brali w niej udział, pełnili ważną rolę również przedstawiciele Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Edukacji Narodowej, również przewodnicząca sejmowej Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży, przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Była to konferencja poświęcona przede wszystkim instytucjom i z instytucjami. Planujemy także w najbliższym czasie prace przede wszystkim skoncentrowane na sektorze pozarządowym, ale o tym powiem za chwilę. Chciałbym zwrócić państwa uwagę na takie dwa aspekty. Po pierwsze to są oczywiście szkolenia, które realizujemy w trybie ciągłym od lat. W zeszłym roku jako komisja państwowa przeszkoliliśmy prawie 1800 osób, przede wszystkim kuratorów sądowych, a także Policję. Obowiązują nas... Czujemy pewien honor z tego tytułu, że mamy swoje umowy ramowe z Policją i regularnie są organizowane szkolenia dla Policji w różnych województwach. W zasadzie celem jest objęcie nimi wszystkich województw, wszystkich komend wojewódzkich. Koordynacja tego, jeżeli chodzi o uczestników, jest po stronie komend wojewódzkich.

Drugi aspekt, na który chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Być może państwo słyszeli, a jeśli nie, to... Myślę, że może nie o samym źródle, ale na pewno o danych. Mianowicie jesteśmy współwydawcą i współtwórcą raportu, który de facto jest raportem z monitoringu aktywności osób małoletnich w internecie pt. „Internet dzieci”. Raport powstał przy silnym wsparciu sejmowej Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży. To nie jest tylko raport, ale też inicjatywa, która jest regularna i opiera się na współpracy z Instytutem Cyfrowego Obywatelstwa, firmą Gemius. Z panelu badawczego Gemius/PBI mamy dane dotyczące obecności dzieci w internecie. Wiem, że dzisiaj o 13:00 jest konferencja dotycząca m.in. wieku dostępu. To z tego raportu państwo wiecie, że 1,4 mln dzieci poniżej 13. roku życia, czyli poniżej wieku dostępu do platform społecznościowych, korzysta z nich regularnie. To jest 58% tej grupy wiekowej.

To jest także inicjatywa, której jesteśmy integralną częścią, jesteśmy współwydawcą tego raportu. Dane publikowane są dwa razy w roku. W marcu zeszłego roku publikowany był duży raport z pierwszymi danymi. W listopadzie był update danych, jeśli mogą użyć tego sformułowania, z którego wiemy m.in., że oczywiście te dane ani drgnęły, a jeśli drgnęły, to w górę.

Na TikToku jest 800 tys. dzieci poniżej 13. roku życia. Dwa razy w roku tego rodzaju dane są i będą prezentowane. Jest to inicjatywa stała.

Jeśli jestem przy internecie, może szerzej rzecz ujmując, przy środowisku cyfrowym, powiem tak. Oczywiście mamy filary, na których opieramy swoje działania, mamy nasz punkt widzenia, dokonujemy pewnych analiz. To są przede wszystkim działania systemowe. Bierzymy udział w konsultacjach społecznych wielu projektów. Jesteśmy do dyspozycji, żeby o nich dzisiaj rozmawiać, jeżeli jest taka potrzeba. Prewencja, edukacja, standardy i kompetencje to jest oczywiście integralna część naszych szkoleń. To jest także praca nad przewodnikami, poradnikami. W tym roku zamierzamy wydać poradnik skoncentrowany wyłącznie na przeciwdziałaniu krzywdzeniu seksualnemu. O nim jeszcze będziemy mówić, jeżeli nie dzisiaj, to w najbliższych miesiącach. To jest diagnoza przede wszystkim oparta na inicjatywie „Internet dzieci”.

Staramy się także monitorować wszystkie raporty i analizy, które w tym zakresie wychodzą, i wyciągać z nich wnioski, one są częścią naszych wystąpień, naszych stanowisk, które zajmujemy. Używamy tego w cudzysłowie, ale jednak będziemy dążyć i dążymy do czegoś na wzór standardów ochrony osób małoletnich, które objęłyby także środowisko cyfrowe. Wymagany jest oczywiście sektor gospodarczy i współpraca z instytucjami krajowymi, międzynarodowymi. Powiem o tym, jeśli państwo pozwolicie, właśnie w tej części, którą zapowiedziała przewodnicząca.

Przyjeliśmy właśnie strategię do końca kadencji. Nam jako komisji kadencja kończy się w lipcu 2027 r. Nasza strategia obejmuje przede wszystkim działania, które chcemy wdrażać. One są oparte na systemowych rozwiązaniach, takim, powiedziałbym – proszę wybaczyć to sformułowanie – zarządzaniu procesowym. Katarzyna za chwilę o tym powie więcej, ale na przykład jednym z takich aspektów jest zarządzanie doświadczeniem stron, szczególnie osób pokrzywdzonych, ich rodzin i bliskich. Wiemy, że mamy ogromne pole do poprawy jako cała komisja i urząd. Jak każda instytucja publiczna chcemy zarządzać takim procesem w sposób świadomy. To jest jeden z elementów takiej strategii. Mamy bardzo wiele elementów systemowych, mechanizmów wpisanych w tę strategię.

Integralną częścią czy sercem strategii są strategie Departamentu Postępowań Wyjaśniających – o tym właśnie za chwilę opowie wiceprzewodnicząca – strategii Departamentu Postępowań Indywidualnych, o których mówiliśmy do tej pory, oraz oczywiście edukacji i rozwoju. O tym za chwilę jeszcze powiem.

Tym, co jest pewnym bardzo ważnym dla nas novum – z naszej perspektywy novum, dlatego że to jest pierwsza strategia państwowej komisji – jest strategiczne podejście w obszarze ochrony w środowisku cyfrowym. Myślę, że nie jest to żadnym odkryciem, będę mówił rzeczy, które są dla państwa oczywiste, ale faktycznie widzimy, że środowisko internetowe jest dzisiaj środowiskiem, w którym najczęściej dochodzi do różnych form wykorzystania i krzywdzenia – od spraw łagodnych i lekkich po sprawy bardzo ciężkie. To jest jeden z naszych priorytetów, żeby budować świadomość, edukować. Kładziemy bardzo silny nacisk na współpracę międzynarodową w tej nowej strategii. O tym będę mówił za chwilę. Faktycznie w tym obszarze szczególnie nie można wyważać otwartych drzwi. Należy działać sieciowo, należy działać z innymi podmiotami, szczególnie że nasze zasoby są bardzo w tym względzie ograniczone. O tym właśnie syntetycznie powiemy we trójkę.

Teraz w zakresie postępowań wyjaśniających i strategii, czyli planów na przyszłość, oczywiście kierunkowych, głos zabierze wiceprzewodnicząca Katarzyna Komoniewska.

#### **Zastępczyni przewodniczącej PKDP Katarzyna Komoniewska:**

Dziękuję.

Przed państwową komisją są dalsze wyzwania. Cel strategiczny Departamentu Postępowań Wyjaśniających to zgodnie z preambułą ustawy przywracanie poczucia sprawiedliwości osobom, które jako dzieci cierpiały na skutek czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, oraz rozpowszechnienie przekonania, że żadne działania skierowane przeciwko wolności seksualnej i obyczajności dzieci pomimo upływu lat nie mogą być chronione tajemnicą ani ulec zapomnieniu.

Jeśli chodzi o cele szczegółowe, to też króciutko: ujednolicenie procedowania w postępowaniu wyjaśniającym oraz ustalenie systemu przekazywania informacji o postępowaniu wyjaśniającym do grup docelowych.

### **Przewodnicząca PKDP Joanna Napierała:**

Jeżeli chodzi o działania systemowe i zmiany legislacyjne, to naszym priorytetem w tym obszarze jest dążenie do zmian w obszarze Kodeksu karnego, dlatego że wciąż powszechne jest stosowanie przez sądy warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności także w tych przestępstwach, w których sąd orzeka o wykorzystaniu seksualnym.

Dla przykładu powiem państwu, że wobec przestępców, sprawców występków chuligańskich, czyli na przykład pseudokibiców, nie ma możliwości zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, ale wobec sprawców przestępstw wykorzystania małoletnich już taka możliwość jest, oczywiście jeżeli są do tego spełnione warunki ustawowe w granicach kary. Tylko właśnie o to chodzi, żeby z nich nie korzystać, nawet jeżeli jest taka możliwość. Jeżeli sądy korzystają, to zdaje się wskazane, żeby może tę możliwość jednak ograniczyć prawnie, po to żeby jednak osoby skrzywdzone miały takie poczucie, że sprawcy tych przestępstw nie są łagodniej traktowani, nie mają więcej uprawnień niż sprawcy innych przestępstw, chociażby występków chuligańskich.

Zależy nam też bardzo na tym, żeby rozszerzyć możliwość orzekania środków zabezpieczających terapeutycznych wobec sprawców przestępstw seksualnych wobec małoletnich, ale nie tylko wobec tych, u których zdiagnozowano zaburzenia preferencji seksualnych. Dzisiejszy stan prawny jest taki, że jeżeli opinia biegłych wskazuje, że sprawca ma zaburzenia preferencji, to tylko wobec niego obligatoryjne jest stosowanie środków terapeutycznych. Gros sprawców przestępstw wykorzystania seksualnego popełnia te czyny w ramach czynu zastępczego. Wówczas sąd nie ma obowiązku orzekania wobec takiego sprawcy takiego środka terapeutycznego. Jeżeli sprawca popełnia tego rodzaju przestępstwo wobec dziecka nawet w czynie zastępczym, to zdaje się, że jednak jest poważny problem, który należałoby poddać terapii, leczeniu.

Zależy nam też na tym, aby badać sprawy w szerszym kontekście, nie ograniczać się wyłącznie do czynów, które są opisane w aktach, dlatego że często... Na kanwie postępowań wyjaśniających widzimy, że organa ścigania odstępują, kiedy widzą, że sprawa już jest przedawniona. Odbierają zawiadomienie od pokrzywdzonego i umarzają postępowania. Często też nie powołują wtedy w ogóle biegłego, żeby ocenić wiarygodność zeznań, nie przesłuchują świadków. To się zdarza, ale nagminne jest to, że odstępuje się od dalszego prowadzenia czynności. Tymczasem tak naprawdę powinno to dawać nam sygnał, bowiem pomimo tego, że sprawca już nie może odpowiadać za konkretny czyn, pozostaje na przykład aktywny zawodowo, pracuje dalej z dziećmi, a to powinno nam dawać jakiś asumpt do działań operacyjnych, które pozwolą zabezpieczyć małoletnich przed potencjalnym krzywdzeniem.

Zgodnie też ze strategią, którą przyjęliśmy, chcielibyśmy te sprawy analizować w takim kontekście, żeby jednak skupić się nie tylko na powszechnych przestępstwach, ale żeby skupić się na kluczowych obszarach, czyli trafiać do wymiaru sprawiedliwości edukacyjnie, jak również skupić się też na pogłębionej analizie obszarów sportu i oświaty. Zależy nam na tym też, żeby postępowania dowodowe, które są prowadzone w przypadku spraw o przestępstwa dotyczące wykorzystania seksualnego w środowisku cyfrowym, nie były umarzane przedwcześnie, żeby te czynności dowodowe, o których mówiłam, były przeprowadzone w odpowiednim czasie, a nie po upływie roku od możliwości przechowywania tych danych. To oczywiście wymaga współpracy z Prokuraturą Krajową, ale i z ministerstwami. Jest postulat zmiany przepisów prawa, konkretnie Kodeksu karnego, żeby jednak sądy nie korzystały z możliwości orzekania kar mieszanych wobec sprawców przestępstw seksualnych. Często jest tak, że w miejsce kar pozbawienia wolności, na co oczywiście pozwala ustawa, stosuje się na przykład ograniczenie wolności i grzywnę. Dla osoby pokrzywdzonej to nie jest wystarczające dla poczucia sprawiedliwości i poczucia potraktowania w odpowiednio poważny sposób popełnionych przez sprawcę czynów.

Wspominałam też państwu à propos składania wniosków do prokuratora generalnego o wniesienie kasacji, że nagminnym jest to, że sądy odstępują od stosowania obligatoryjnych środków karnych, czyli na przykład zakazu kontaktowania się czy zakazu wykonywania określonego zawodu, albo też nie stosują ich w odpowiednio długim czasie, nie orzekają świadczeń pieniężnych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a te środki tak naprawdę powinny być wykorzystywane właśnie na potrzeby osób pokrzywdzonych, na proces uzdrawiania traumy, której doświadczyły osoby dorosłe, ale też osoby małoletnie.

Problemem mającym ogromny wpływ na to, jak długo trwają postępowania karne, jest niewystarczająca kadra, jeżeli chodzi o biegłych, którzy mają uprawnienia do wydawania opinii

sądowo-psychiatryczno-seksuologicznych. Przez to, że okres oczekiwania na wydanie tej opinii jest tak długi, postępowania karne trwają kilka lat. To jest postulat też do Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Sprawiedliwości, ale też do tych środowisk psychologów i seksuologów, żeby jednak wypracować jakiś system, który pozwoli na to, że ta kadra nie będzie cierpieła na takie braki.

W dalszej kolejności proszę Konrada o głos.

**Zastępca przewodniczącej PKDP Konrad Ciesiołkiewicz:**

Postaram się bardzo krótko.

Na czym będziemy się koncentrowali w zakresie obszaru edukacji, prewencji i badań w najbliższym czasie? Szanując dorobek i wykorzystując dotychczasowe doświadczenia z obszaru Departamentu Edukacji i Prewencji, całej komisji, obecnych i byłych członków komisji, w najbliższych miesiącach będziemy proponowali pewien nowy model, powiedziałbym, edukacji i szkoleń, który będziemy prezentować publicznie.

Dzisiaj może więcej nie będę chciał o nim mówić, ale będzie on wykorzystywał wszystkie dotychczasowe doświadczenia. Na pewno będzie miał charakter skoncentrowany na terenach, które są dla nas priorytetowe. To są tereny przede wszystkim wiejskie i małomiasteczkowe. To jest konsekwentny postulat i konsekwentna rekomendacja, także w zakresie szkoleń i edukacji będziemy chcieli bardzo mocno podkreślać ten kierunek. To będą także szkolenia o charakterze e-learningowym, które będziemy chcieli zaoferować. Będą to również szkolenia sektorowe skierowane do konkretnych sektorów.

Zresztą chcielibyśmy, żeby charakteryzowała nas konsekwencja w działaniach wobec grup odbiorców priorytetowych, jak już państwo też wcześniej mogli usłyszeć od przewodniczącej. Rzeczywiście tereny poza wielkimi miastami są terenami pierwszego ryzyka z perspektywy naszych doświadczeń. Oczywiście one nie będą jedynymi. To nie oznacza, że będziemy ignorowali inne, ale musimy być tam, gdzie ta specjalistyczna pomoc jest ograniczona. Nasz dostęp, nasze inicjatywy, nasze interwencje muszą być tam znacznie silniejsze.

Wspominałem o współpracy międzynarodowej. Jesteśmy w trakcie podjęcia decyzji, ale już aplikujemy i w najbliższych tygodniach mamy nadzieję stać się członkiem organizacji międzynarodowej WeProtect Global Alliance. To jest organizacja bardzo prestiżowa. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę jako jedyna organizacja pozarządowa z Polski na dzisiaj jest członkiem tej organizacji. Metodologia czy struktura planu krajowego przeciwdziałania krzywdzeniu na lata 2023–2026, powiem w takim uproszczeniu, opiera się właśnie na metodzie organizacji WeProtect. Dostęp do sektora publicznego naszej skromnej instytucji, ale instytucji sektora publicznego, będzie pozwalał nam szerzej budować kompetencje dla sektora publicznego. Mamy nadzieję, że także dla innych sektorów we współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Planujemy w tym roku podjąć bliższą, regularną współpracę z Radą Europy. Konwencja z Lanzarote wyznacza nasz zakres działań. Jako instytucja specjalizująca się w tym zakresie ochrony chcielibyśmy podjąć, a w zasadzie podjęliśmy już konkretne działania na odpowiednim obszarze dotyczące nawiązania stałej, systemowej współpracy ze strony Polski.

W tym roku ustawa nakłada na nas taki obowiązek, ale komisja od początku działa w takim trybie. Na koniec tego roku będzie wydany tegoroczny raport komisji, który będzie się opierał w ogromnej mierze na badaniach aktowych. Dotyczył będzie nowych mechanizmów działania sprawców krzywdzenia seksualnego, bowiem nie ma lepszej i skuteczniejszej metody na prewencję jak analizowanie pewnych nowych form aktywności. I to nie dotyczy wyłącznie środowiska cyfrowego, ale oczywiście tę sferę także będziemy uwzględniali w naszych badaniach. Planujemy badania dotyczące podejścia do wykorzystania seksualnego, społecznych aspektów tego tematu. W niektórych środowiskach faktycznie schodzi on na drugi plan. To niedobrze, że schodzi, chcemy robić wszystko, co w naszej mocy, żeby nie schodził.

Oczywiście ważnym elementem naszej misji są działania sieciujące, integrujące. Państwowa komisja widzi swoją rolę jako instytucji służebnej, nie instytucji, która wyręcza, nie instytucji, która poucza, tylko instytucji, która służy temu, żeby sieciować inne środowiska. Takie działania w tym roku podejmiemy. Chcemy utrzymać taki kierunek konferencji i wydarzeń instytucji dla instytucji, ale także dla środowisk pozarządowych, czyli innego rodzaju aktywności, także dla środowisk osób pokrzywdzonych. To jest dla nas bardzo ważne. W tym roku będzie to miało miejsce według naszego planu.

Wydaje mi się, że wzmocnienie ochrony dzieci i młodzieży w środowisku cyfrowym wybrzmiało już wystarczająco mocno. Dzisiaj to jest integralna część naszej strategii, opierającej się na dokumentach Unii Europejskiej, na unijnej strategii w tym zakresie, a także naszych wystąpieniach w zakresie na przykład regulacji unijnych Child Sexual Abuse Material (CSAM), dotyczących materiałów prezentujących seksualne wykorzystanie dziecka. Jesteśmy takim skromnym krajowym ambasadorem regulacji, tworzenia europejskiego centrum, tak że będziecie państwo na pewno nas słyszeć w działaniach legislacyjnych w tym zakresie, bowiem przygotowujemy szereg różnych wystąpień, interwencji i naszych stanowisk do regulacji zarówno europejskich, jak i krajowych.

Na pewno będziemy chcieli także koncentrować się na temacie Digital Services Act (DSA). Uważamy go za niezbędny. Wiemy wszyscy, że mamy opóźnienie. Weto spowodowało wydłużenie tego opóźnienia. To nie jest dobry stan rzeczy. Brakuje nam mechanizmów skargowych w tym zakresie, brakuje nam w zasadzie instrumentów dla państwa, a precyzyjnie rzecz ujmując – dla regulatora, szczególnie Urzędu Komunikacji Elektronicznej, krajowej rady. Chodzi o to, żeby móc występować w imieniu de facto obywateli, także tych małoletnich, którzy bardzo tego potrzebują. Potrzebujemy dalszych działań w zakresie ochrony danych osobowych, w ogóle danych osób małoletnich, w szczególności wizerunku, bardzo ważnej danej osobowej, która odgrywa niezwykle rolę w środowisku cyfrowym, jest źródłem bardzo wielu nadużyć i wykorzystania seksualnego w tym wszystkim.

Pani przewodnicząca.

#### **Przewodnicząca PKDP Joanna Napierała:**

Już kończąc, pozwolę sobie oczywiście podziękować nie tylko pani przewodniczącej Rosie i całej Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży, której bardzo dziękuję za zaproszenia nas tutaj, ale również całemu naszemu zespołowi, naszym współpracownikom i współpracownikom. Dziękuję za ich codzienną pracę, za profesjonalizm, za zaangażowanie i przede wszystkim odpowiedzialność, jaką na siebie przyjmują w tej trudnej misji. Jest to na co dzień bardzo trudna praca.

Zapewniam, że – mówię to, jak myślę, w imieniu komisji – pragniemy być nie tylko ważną częścią systemu ochrony dzieci i korzystać z doświadczeń innych, ale także wspierać poprzez własne działania, jak również zabiegać o zmiany, które mają wzmocnić przeciwdziałanie wykorzystaniu seksualnemu dzieci. Dysponujemy aktami, które w zasadzie stanowią dla nas nieprawdopodobne źródło wiedzy. Myślę, że jako instytucja mamy jako jedyni tego rodzaju unikalną kompetencję i taki dostęp do wiedzy, dlatego uważamy, że należy zrobić duży pożytek w obszarze edukacji, prewencji. Jesteśmy oczywiście gotowi na nowe wyzwania, otwarci na dialog i dalszą współpracę ze wszystkimi instytucjami, organizacjami i fundacjami.

Mówię to w imieniu państwowej komisji: dziękujemy bardzo za kredyt zaufania, który od państwa otrzymaliśmy. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Cieszyński.

#### **Poseł Janusz Cieszyński (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Mam dwa pytania.

Mówiliście państwo, że będziecie państwo dążyć do tego, żeby wprowadzić zmiany w przepisach dotyczących tego, co sąd może zrobić. Z państwa wypowiedzi zrozumiałem, że dzisiaj kibice piłkarscy, jeżeli oczywiście popełnią jakieś wykroczenie, są traktowani bardziej surowo niż przestępcy seksualni. Prosiłbym o potwierdzenie, czy dobrze zrozumiałem. Jeżeli tak, to chciałem zapytać, czy państwo dysponujecie statystykami na temat tego, ile razy sądy skorzystały z takiego uprawnienia w tym zakresie, w jakimś okresie, na przykład w ostatnim roku. Jeżeli nie, to prosiłbym o taką odpowiedź na piśmie.

Był też taki głos na temat CSAM. Chciałem zapytać, jaka jest państwa opinia na temat obecnego kształtu tej regulacji – czy komisja popiera te rozwiązania czy też ma jakieś bardziej zniuansowany stosunek do CSAM, czy jest przeciw? Rozumiem, że w jakimś wymiarze popiera, więc prosiłbym po prostu o szczegółowe stanowisko. Dziękuję.

**Przewodnicząca PKDP Joanna Napierała:**

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie pana posła, to...

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Pani przewodnicząca.

Czy ktoś z reszty państwa posłów chciałby zabrać teraz głos?

Bardzo proszę.

**Przewodnicząca PKDP Joanna Napierała:**

Najmocniej przepraszam.

Odpowiadając, nie prowadzimy statystyk tego rodzaju. Widzimy to po prostu, badając akta. Proszę też pamiętać, że dane, które posiadamy, to nie są dane statystyczne. Do nas nie trafiają wszystkie akta sądów. Będziemy rzeczywiście prowadzić badania, które będą się opierały na większej próbie. Jeżeli pan poseł jest zainteresowany taką liczbą, to oczywiście w odpowiednim czasie i przy odpowiednich zasobach będziemy mogli dla pana przygotować taką odpowiedź.

**Zastępca przewodniczącej PKDP Konrad Ciesiołkiewicz:**

W zakresie drugiego pytania pozwolę sobie odpowiedzieć panu posłowi.

Faktycznie nasze stanowisko jako komisji jest konsekwentnie popierające regulację CSAM. Dla państwa wyjaśnienia, którzy może nie śledzicie dyskusji, która trwa od lat w obszarze instytucji Unii Europejskiej, w tej chwili mamy tzw. konsensus duński. Idąc dalej o krok, będziemy mieli etap negocjacji regulacji w Parlamencie Europejskim. W istocie swojej jest to integralna część strategii na rzecz przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu osób małoletnich, strategii unijnej przewidującej regulację, która z kolei w konsekwencji przewiduje powołanie europejskiego centrum wyspecjalizowanego w zakresie przeciwdziałania krzywdzeniu seksualnemu w internecie. Te rozwiązania co do kierunku bez wątpienia popieramy.

Pan poseł, także jako były minister, doskonale zna ten temat. Tym, co jest faktycznie dyskusyjne, tym, co jest kontrowersyjne, są oczywiście kwestie komunikatorów, czyli poczty szyfrowanej, protokołu *end-to-end encryption*. Faktycznie jest to stanowisko, wobec którego Polska konsekwentnie dystansuje się pod tym względem. Z racji natury instytucji chcemy, by europejskie centrum powstało, bowiem dzisiaj w Europie nie mamy własnego systemu detekcji treści prezentujących seksualne wykorzystanie dziecka. Mamy do czynienia z lawiną tego rodzaju przypadków, o czym wiemy na podstawie informacji z instytucji amerykańskich i europejskich, z amerykańskiego NCMEC, z europejskiej Internet Watch Foundation. Mamy faktycznie epidemię wykorzystania seksualnego i materiałów ukazujących seksualne wykorzystanie dziecka.

Rok do roku wzrost treści generowanych – powiem tylko o jednej kategorii w tej chwili, za chwilę o innych – na przykład przez sztuczną inteligencję wyniósł 1350%, jeśli chodzi o dane globalne. To jest tylko rok do roku, mówię o 2023 r. versus 2024 r. To są dane z grudnia. W grudniu ukazał się raport WeProtect, który obejmuje te dane. Jeżeli chodzi o wzrost materiałów CSAM w polskich warunkach, Ministerstwo Cyfryzacji i NASK informowali w zeszłym roku o 400-procentowym wzroście tego rodzaju materiałów. Jeżeli chodzi o trendy globalne, to jest wzrost ogólnie o około 90%. Mówię o wszystkich materiałach.

Przede wszystkim największa, rosnąca kategoria to są dzieci 7–10 lat. Najczęściej są to materiały, które są produkowane, wytwarzane przez same dzieci, które są manipulowane, zastraszane, szantażowane. I nawet wzrost między na przykład rokiem 2019 a rokiem 2023 to jest wzrost według danych NCMEC i Internet Watch Foundation o 1800% w tej kategorii. Mamy bardzo duże wzrosty. W związku z tym, w tym zakresie mamy dzisiaj ogromne pole, o którym pozwolę sobie powiedzieć. Nie chciałbym, żeby to było źle zrozumiane, ale najczęstszym miejscem działania sprawcy są platformy społecznościowe, gry online oraz komunikatory. Jeżeli zwrócimy uwagę na model operacyjny sprawcy, to widać w aktach.

Na jednej z komisji, konferencji przewodnicząca prezentowała przypadek bardzo wielu pokrzywdzonych w bardzo brutalnej sprawie. On jest dokładnie taki, jak pokazują badania krajowe czy międzynarodowe. Powołam się na Protect Children, fińską organizację działającą globalnie, która badała i w zeszłym roku publikowała raport dotyczący badań potencjalnych sprawców. Na pytanie, gdzie poszukują materiałów CSAM, czyli tych prezentujących seksualne korzystanie dziecka, 77% znajduje je w otwartych zasobach internetu, jedna trzecia w platformach społecznościowych. Kiedy padało pytanie, gdzie szukam i nawiązuję relacje bezpośrednie, to model jest dokładnie taki jak przytoczony, jaki widzimy też w aktach. To znaczy

nawiązanie relacji na platformie społecznościowej, zbudowanie wiarygodnej relacji i wiarygodności, a następnie przejście najczęściej na komunikator szyfrowany.

Tym, co chcę powiedzieć, proszę, żeby mnie dobrze zrozumieć, jest to, że komunikatory są trochę naszym nowym darknetem. Do nich państwo nie ma dostępu. Mam na myśli Messenger, mam na myśli WhatsApp. Konsekwentnie będziemy oczywiście wspierać kierunkowe cele regulacji CSAM, licząc oczywiście na to, że w Parlamencie Europejskim będzie także toczona pogłębiona dyskusja na temat możliwości technologicznych, detekcji właściwych treści we wszystkich przestrzeniach internetu, bo tym dyskusyjnym jest oczywiście obszar szyfrowany. To on dzisiaj jest miejscem, w którym najczęściej przesyła się takie materiały. Komplementarnie będziemy popierali wszystkie rozwiązania deklarowane już przez Ministerstwo Cyfryzacji na pierwszy kwartał tego roku, czyli prace nad bazą danych „hash” oraz bazą obrazowań. To jest niezbędny mechanizm do wykrywania takich treści, do szybkiej identyfikacji po stronie polskiej. Chodzi o to, żeby nie musieć ich przeglądać poprzez osoby i analizować, a żeby wychwytywać nowe treści tak szybko, jak można, ponieważ treści, które już krążą sieci, które są co chwilę wychwytywane, są treściami, które oczywiście należy z tej sieci rugować.

Natomiast tym, co ratuje życie i zdrowie, są treści nowe, ponieważ one oznaczają, że dziecko jest krzywdzone najczęściej w trybie tu i teraz. To jest rozwiązanie komplementarne, które będziemy popierać. Bardzo się cieszymy, że takie plany legislacyjne są wpisane na pierwszy kwartał tego roku. Mamy nadzieję, że będzie konsekwentne dążenie do tego, żeby ustanowić tę legislację, że Parlamencie Europejskim dojdzie do rozwiązań także technologicznych, które będą pewnym kompromisem.

Na koniec już powiem, że dosłownie w ostatnich dniach rząd Polski także zajmował stanowisko w sprawie rozporządzenia, które jest w tej chwili wdrażane, derogacji rozwiązań w zakresie ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej, które umożliwiają dobrowolną detekcję treści ukazujących seksualne wykorzystanie dziecka po stronie platform cyfrowych. To jest techniczne rozwiązanie formalne. Rząd popiera to rozwiązanie. My także bardzo popieraliśmy to rozwiązanie, nawet zanim rząd zajął stanowisko. To rozwiązanie jest po prostu niezbędne, żeby platformy, które mają taką wolę, mają narzędzia, które to umożliwiają, mogły to samodzielnie, z własnej woli wykonywać. Takiego obowiązku dzisiaj w Unii Europejskiej nie ma. Na koniec na pewno będziemy popierali wszelkie rozwiązania, które dążą do tego, żeby Europa posiadała własny system detekcji.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Pan poseł Cieszyński jeszcze się zgłaszał z dopytaniem, jak rozumiem. Proszę.

**Poseł Janusz Cieszyński (PiS):**

Tak, bardzo dziękuję.

Jeżeli mógłbym prosić, oprócz tych danych statystycznych, jeżeli komisja dysponuje konkretnymi sygnaturami spraw, w których takie coś nastąpiło, to bardzo bym prosił o taką informację. Dziękuję bardzo. Wystarczy mailowo na skrzynkę sejmową w terminie, który nie zakłóca państwa pracy. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Jeśli jest taka wola Komisji, możemy także wystosować zapytanie do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o badania aktowe w tym zakresie, jak to wygląda, nie tylko z perspektywy PKDP. To już porozumiemy się w tej sprawie.

**Zastępca przewodniczącej PKDP Konrad Ciesiołkiewicz:**

Tak, przy konsultacjach dotyczących derogacji rozporządzenia, o którym przed chwilą wspominałem, te dane też były dostarczane, więc jak najbardziej posiadamy dane ze strony Ministerstwa Cyfryzacji. Myślę, że jak najbardziej je zbierzemy i prześlemy panu posłowi.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Czy państwo posłowie albo zaproszeni goście mają jeszcze jakieś pytania?

Pani posłanka, bardzo proszę.

**Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec (KO):**

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, chciałam tylko zadać jedno takie pytanie uzupełniające do pana wypowiedzi. Chciałam zapytać o skalę planowanych działań edukacyjnych

i prewencyjnych. Wspomniał pan o tym, że w tym roku planujecie państwo takie działania. Chciałam się dopytać z jakimi instytucjami, chciałam zapytać też o skalę planowanych działań.

**Zastępca przewodniczącej PKDP Konrad Ciesiołkiewicz:**

Tak, faktycznie, już odpowiadam.

Właśnie, pracując też i wypracowując to na bazie doświadczeń, które mieliśmy do tej pory, szanując cały dorobek, zresztą nie tylko szanując, ale wykorzystując dorobek, który jest też w wielu obszarach doskonały – na przykład przeszkolenie 1800 osób w zeszłym roku to jest pewne osiągnięcie – chcemy na pewno kłaść nacisk w tej chwili na tereny, o których powiedziałem, które priorytetyzujemy, czyli tereny małomiasteczkowe, tereny wiejskie. W zasadzie budujemy model, który jest modelem...

Jesteśmy instytucją, która ma też bardzo skromne zasoby. Nie mówię tego po to, żeby wzbudzić litość, ale taka jest też prawda. Przewodnicząca może też to potwierdzić, jeżeli będą pytania dotyczące budżetu. Oczywiście doskonale go znamy, ale na pewno chcemy koncentrować się na tym, żeby prezentować... Przewodnicząca też to podkreślała.

Posiadamy unikalną ekspertyzę w tym zakresie, mamy też akta, których nikt inny nie ma, jeżeli chodzi o akta postępowań wyjaśniających, mamy także postępowania indywidualne i badania, które także prowadziliśmy. W związku z tym w naszych wszelkich działaniach szkoleniowych, edukacyjnych chcemy, żeby ten unikalny aspekt był aspektem, którym dzielimy się z uczestnikami, z opinią publiczną, czy, powiedziałbym, z obywatelami. Dzisiaj nie zawsze to ma miejsce. Natomiast analiza wszystkich tych spraw, które prowadzimy, powinna mieć swoje odzwierciedlenie w działaniach edukacyjnych.

Na pewno model, na którym chcemy się koncentrować, to jest model kaskadowy – ze względu na skromne zasoby. Chodzi o to, żeby szkolić tych, którzy szkolą innych najlepiej, szkolić w tych poszczególnych sektorach, instytucjach, którzy pracują przede wszystkim z innymi, czyli to nie są szkolenia dla każdego. Chcielibyśmy organizować taki model z racji ograniczonych zasobów i możliwości, czyli wyspecjalizować się, pilnować jakości wiedzy, którą posiadamy, która jest w zasobach instytucji – nie konkretnej osoby, ale w zasobach instytucji – tę wiedzę pogłębiać i doskonalić, a następnie w sposób kaskadowy pracować z poszczególnymi obszarami.

Takim nowym obszarem, którego będziemy się uczyli i który być może zdziwi niektórych, jest szeroko pojęty sport. Ten temat padał wielokrotnie na Komisji. Nie dziwi to w tym sensie, że my chcemy się go uczyć, pracujemy teraz, jak państwo być może wiecie, nad nową strategią sportu. Chcemy być w nim aktywni. W zasadzie jedyne badanie, które znam – znowu należy pochylić głowę przed Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę – pochodzi sprzed dwóch lat. Jest to badanie dotyczące przemocy, także przemocy wobec osób małoletnich w obszarze sportu. Te dane są bardzo niepokojące. Obszar sportu jest obszarem, który chcemy otoczyć opieką. Chcemy wesprzeć tych, którzy chcą przeciwdziałać przemocy w tej dziedzinie.

Jeżeli chodzi o skalę, pani poseł, będziemy dążyli do tego, żeby ta skala nie była znacząco mniejsza, natomiast ona w tym najbliższym roku będzie mniejsza z racji po prostu kaskadowości. Chcemy postawić na kaskadowość, a nie na jakiegoś rodzaju, nie wiem, jak to nazwać, przypadkowość. To na tym nam bardzo zależy. Natomiast sama liczba, oczywiście statystyczna, nie powie wszystkiego. My też przygotowujemy... Dzięki pracy zespołu i członków komisji mamy gotową platformę, którą będziemy niebawem ogłaszać, ze szkoleniami e-learningowymi. One są bardzo pomocne na takim podstawowym poziomie, który może realizować każdy sektor i każda organizacja. Myślę, że także dzięki temu będziemy w stanie zwiększyć skalę.

Natomiast ta kaskadowość dotyczy przede wszystkim takich wyspecjalizowanych szkoleń, najczęściej offline.

W trakcie roku będziemy próbowali jakoś ogłaszać nowy model, mówić o nim czy ogłaszać go organizacjom. Społecznie będziemy prowadzić pierwsze rekrutacje. Wtedy będziemy mogli powiedzieć wtedy więcej o tym modelu, jeśli pani pozwoli. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Pani Anna Krawczak, bardzo proszę.

**Stały doradca Komisji Anna Krawczak:**

Dziękuję. Dziękuję też za głos. Dzień dobry.

Korzystając z tego, że są tu eksperci z państwowej komisji, chciałabym zadać dwa pytania, ale najpierw narysuję kontekst. Chciałabym się odwołać do słów, które wygłosiła ministra Ejchart na posiedzeniu Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży w lipcu 2025 r., kiedy m.in. referowała dane zbierane przez Służbę Więzienną.

Na Służbie Więziennej m.in. spoczywa obowiązek agregowania danych dotyczących wykonywania orzeczeń sądów, które dotyczą nakładania na osoby skazane z tytułu przestępstw seksualnych oddziaływań terapeutycznych. Zgodnie z danymi, które przedstawiła pani ministra w 2023 r. osób, które zostały objęte programem dla sprawców przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, było 115, zaś w roku 2024 takich osób było 136. Pozwoliłam sobie sprawdzić liczbę prawomocnych wyroków z danych policyjnych. W 2023 r. z samego art. 200 § 1, czyli to jest seksualne wykorzystanie osoby małoletniej, mieliśmy 590 osób prawomocnie skazanych, a w 2024 r. tych osób było 652. Jak zrozumiałam, ministra Ejchart odnosiła się do wszystkich skazanych za przestępstwa seksualne, również sytuacji, w których ofiarami były osoby pełnoletnie, a więc to nie był tylko ten art. 200 § 1.

Moje pytanie do państwowej komisji jest takie: Czy państwo dysponujecie danymi za rok 2025? Czy ta liczba wzrosła? Nawet gdybyśmy rozpatrywali same osoby skazane z art. 200 § 1, to ta liczba versus liczba osób objętych oddziaływaniami terapeutycznymi to jest jedna piąta. Jest to więc bardzo niski wskaźnik osób, które krzywdzą, o których wiemy, że to przestępstwo popełniły, ale które w odpowiedzi otrzymują też jakąś pomoc terapeutyczną. Celem tej pomocy nie tylko jest zrealizowanie praw człowieka i nadziei na resocjalizację, ale też przede wszystkim ochrona kolejnych dzieci, czyli powstrzymanie tych osób przed aktywną realizacją swoich zaburzeń, jeżeli mówimy o sprawcach niepreferencyjnych.

Moje drugie pytanie jest takie: Czy państwowa komisja ma jakąś opinię albo jakieś dane dotyczące tego, co odpowiada za to, że liczba oddziaływań terapeutycznych jest tak niska? Czy macie państwo również jakiś pomysł albo jakąś koncepcję, strategię na to, żeby tę liczbę zwiększyć? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Bardzo dziękuję.

Od razu zadam pytanie dotyczące osób, które doznały pokrzywdzenia. Oczywiście państwa wiedza jest unikatowa, bo wynikająca też z kontaktów z osobami skrzywdzonymi. Jak państwo oceniacie skalę wsparcia psychologicznego, m.in. terapeutycznego, które te osoby otrzymały? Czy jest ona wystarczająca? Czy jednak jest to zdecydowanie większe zadanie do wykonania?

**Przewodnicząca PKDP Joanna Napierała:**

Dziękuję za to pytanie.

Odpowiadając na pierwsze pytanie, moim zdaniem ta dysproporcja wynika z tego, że pomimo skazywania z art. 200 § 1 wśród tych przestępców nie diagnozuje się zaburzenia preferencji seksualnej. Jeśli się go nie diagnozuje, to sąd nie ma obowiązku orzekania środka terapeutycznego i obejmowania takiego sprawcy leczeniem, co oznacza, że prawdopodobnie pozostała część, poza tymi ponad stu osobami, o których pani wspomniała, nie otrzyma diagnozy. To jest akurat element naszej strategii, jeżeli chodzi o zmiany legislacyjne, żeby objąć wszystkich sprawców tego rodzaju przestępstw leczeniem terapeutycznym, a nie tylko tych, wobec których diagnozuje się zaburzenie preferencji seksualnych. Część z tych sprawców, jak już też o tym wcześniej mówiłam, popełnia bowiem te czyny zastępczo. To pierwsze pytanie, na które mogę odpowiedzieć.

Drugie było od pani przewodniczącej, ale pani doktor też je zadała. Może też odpowiem na pytanie pani przewodniczącej Rosy.

Nie, ta pomoc psychologiczna nie jest wystarczająca. Osoby dorosłe, które do nas przechodzą na postępowania wyjaśniające, najczęściej korzystają samodzielnie z pomocy psychologicznej. Zaczynają z niej korzystać później, w dorosłym wieku, jak mają poważne problemy z ułożeniem sobie życia. Każda z tych osób na jakimś polu, czy to rodzinnym, czy zawodowym, zmaga się z problemami. Są to niestałość pracy, nałogi, rozpadające się rodziny, w ogóle problemy ze zbudowaniem rodziny. Gros tych osób ma problem, żeby się zbliżyć do swojego partnera, partnerki.

To generuje traumy dla ich rodzin, dla ich przyjaciół. To nie jest problem tylko tej jednostki, ale w zasadzie całego środowiska, które wokół tych osób funkcjonuje.

Odpowiadając na pani drugie pytanie, nie, niestety, pani doktor, nie mamy tych danych za 2025 r., ale daję pani impuls do tego, żeby zweryfikować tego rodzaju informacje.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Pani posłanka Chybicka.

**Poseł Alicja Chybicka (KO):**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Mam pytanie dotyczące przemocy seksualnej w obiektach ochrony zdrowotnej. Czy są jakieś specjalne przepisy? Czy jest edukacja personelu medycznego, lekarzy w tym zakresie?

Nie pytam bez powodu. Kierując Przylądkiem Nadziei, mieliśmy rzadko, ale jednak mieliśmy takie przypadki, w których stwierdzaliśmy naocznie, że dziecko zostało zgwałcone czy też uszkodzone seksualnie – wołaliśmy wtedy policję. Dobrze byłoby, gdyby jednak personel był bardziej wyczulony na pierwsze symptomy tej sprawy, dlatego że niestety najczęściej tych czynów dokonują członkowie rodziny. Jeszcze w obliczu choroby nowotworowej, gdzie my życzymy sobie, aby rodzic siedział koło tego dziecka... Jeśli tak sięłoży, że jest to ten rodzic, który właśnie to robił, to powiem szczerze, robi się straszliwy dylemat, co zrobić. Mimo tego, że mam duże doświadczenie medyczne, to jednak taka sytuacja dla każdego z nas jest nadzwyczaj trudna. Do tej pory, o ile wiem, nie było żadnej edukacji w tym zakresie. Nie ma też rozkładu jazdy, jak postępować, a taki powinien być we właściwie wszystkich placówkach ochrony medycznej. Zarówno w podstawowej opiece zdrowotnej, ambulatoryjnej opiece specjalistycznej, w szpitalach powiatowych, na oddziałach pediatrycznych, ale także w takich klinikach wysokospecjalistycznych jak nasza powinien być taki rozkład jazdy. Wszystko mamy upięte na piśmie w protokołach i tej części nie ma. Dziękuję bardzo.

**Zastępca przewodniczącej PKDP Konrad Ciesiołkiewicz:**

Pozwolę sobie odpowiedzieć pani poseł.

Wydaje mi się, że możemy to oczywiście dopisać do naszych działań edukacyjnych i prewencyjnych, uwzględniać pewną specyfikę wrażliwości.

Z punktu widzenia systemu powiem tak. Ukazał się właśnie raport Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę dotyczący badań skuteczności wdrażania standardów ochrony osób małoletnich, dzieci i młodzieży, w wielu instytucjach i placówkach. Standardy ochrony małoletnich... Całym sobą popieramy każde tego rodzaju rozwiązanie i wielokrotnie występowaliśmy w zakresie standardu. Wydaje się, że ono nakłada w zasadzie taki obowiązek z punktu widzenia systemu, instytucji. To znaczy nie wydaje się, tylko nakłada obowiązek, po pierwsze, weryfikacji co dwa lata, odnawiania. Standardy ochrony małoletnich zakładają tę procedurę, czyli wiem, co robić w sytuacji, kiedy potencjalnie doświadcza się takiej sytuacji. One też nakładają obowiązek, powinność regularnego uwrażliwiania kadry, czyli regularnych szkoleń, oczywiście według ustawy, jej litery i ducha. Wydaje mi się, że z punktu widzenia rozwiązania systemowego to powinno być rozwiązanie, które motywuje nas i placówki do tego, ale też nakłada ten obowiązek. Chyba to jest to, co mogę powiedzieć.

Nie spotkałem się do tej pory w moim półtorarocznym doświadczeniu w komisji... Faktycznie tego rodzaju przypadki występują bardzo rzadko. Nie spotkałem się akurat z tym osobiście w sprawach, które prowadziłem. To oczywiście nie znaczy, że nie występują, bo występują, wiemy to. Placówki zdrowia są jednak objęte tymi standardami. Myślę sobie, że to jest też pewien etap rozwoju i doskonalenia naszego praktycznego zastosowania standardów ochrony małoletnich. Jak wiemy, one podlegały kontestacji, były nierozumiane, ale kultura ochrony związana z tym narzędziem, które jest, które jest wdrożone i które działa, będzie po prostu coraz skuteczniejsza. Nie ma co do tego wątpliwości. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Pani profesor, chcę dodać tylko, że w lutym mamy planowane posiedzenie dotyczące roli ochrony zdrowia w systemie przeciwdziałania przemocy wobec dzieci. Spójrzmy na te kwestie po prostu całościowo i w ramach wdrażania standardów ochrony małoletnich, ale także tego, co pokazują dane. Pracownicy ochrony zdrowia w procentowej ilości wypełniają niebieskie

karty i zgłaszają przemoc. Będziemy te kwestie poruszać już w lutym, będziemy mogli bardziej szczegółowo o tym porozmawiać.

Natomiast wydaje się, że kluczowym jest także skierowanie do ministra sprawiedliwości kwestii dotyczących terapii dla osób, które są po prostu przemocowe, dokonały przestępstwa. I takie pytanie do ministerstwa z pewnością skierujemy, powołując się na dane, które przytoczyła doktor Anna Krawczak.

Czy państwo? Proszę bardzo, pani posłanka.

**Posel Barbara Grygorcewicz (KO):**

Chciałam zapytać państwa o to, czy państwa kaskadowe szkolenia mają w polu widzenia szkoły? Czy państwo dotrzecie z tą edukacją w jakimś stopniu do szkół, do dyrektorów, do nauczycieli i do wychowawców?

**Zastępca przewodniczącej PKDP Konrad Ciesiołkiewicz:**

Może tego precyzyjnie nie omówiłem, ale oczywiście to się dzieje. Obszar oświaty jest obszarem priorytetowym od początku powstania komisji. Praca z kuratoriami, z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji jest bardzo bliska, dlatego że chcemy, ale też, co warto powiedzieć, to jest jedno z zadań, które realizujemy. Mamy obowiązek jego realizacji w ramach krajowego planu.

Wszelkiego rodzaju szkolenia, także realizowane z PDN-ami, czyli z placówkami doskonalenia nauczycieli, gdzie taką powiedziałbym czapą, jeśli mogę tak powiedzieć, jest właśnie Ośrodek Rozwoju Edukacji – one są i będą realizowane. Jesteśmy partnerem przygotowującym materiały, pracującym w grupach roboczych. To jest i będzie jeden z obszarów priorytetowych.

Jeżeli chodzi o szkolenia kaskadowe, tak, one będą także skierowane do obszaru oświaty. Jesteśmy też w tym roku po szkoleniu... To znaczy nie po jednym, ale po konferencjach szkoleniowych, które miały miejsce bardzo niedawno. To będzie forma, jaką chcemy rozwijać. Chodzi o konferencje, które organizujemy z kuratorium jako podmiotem – kuratorium z terenu, obszaru, który podlega, zaprasza kierowników placówek i oczywiście dyrektorów placówek szkolnych.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Proszę.

**Radczyni prawna w Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę Agnieszka Kwaśniewska-Sadkowska:**

Dzień dobry. Agnieszka Kwaśniewska-Sadkowska, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

Oczywiście przede wszystkim serdecznie dziękuję państwu za państwa pracę i poświęcenie w tym temacie, który jest bardzo ważny i potrzebny.

Mam takie dwa pytania. Czy ze statystyk dotyczących liczby zawiadomień do prokuratury mogą państwo wydzielić zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa dotyczącego niezawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez osoby, które do tego były zobowiązane, a tego nie dokonały? Czy państwo takie informacje dostają i czy ewentualnie państwo w takich sytuacjach działają?

Drugie pytanie brzmi: Czy w ramach strategii i zmian legislacyjnych rozważają państwo jakieś sugestie dotyczące zmian w samej ustawie o komisji, na przykład w zakresie kompetencji i warunków wykonywania działań bądź m.in. warunków dla osób, które miałyby być członkami komisji, biorąc pod uwagę, że niedługo staniemy przed kolejnym wyborem członków i członkiń? Te warunki są dość ogólne. Może warto rozważyć jakieś zmiany w tym zakresie? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Jeszcze pozwolę, pani adwokat Patrycja Kasica zgłasza się zdalnie. Później oddam państwu głos. Bardzo proszę.

**Członkini Zespołu ds. projektów legislacyjnych w zakresie prawa rodzinnego i nieletnich przy Naczelnej Radzie Adwokackiej Patrycja Kasica:**

Dzień dobry państwu.

Przede wszystkim chciałam bardzo podziękować za te szkolenia. One rzeczywiście robią imponujące wrażenie. Chyba 11,8 tys. przeszkolonych kuratorów, z tego, co mam zapisane. Mam natomiast pytanie, które sobie wynotowałam, odnośnie do tego, że często okazywało się, że nie było reprezentacji dziecka w postępowaniach prokuratorskich, postępowaniach przygotowawczych. Dopiero na etapie umorzenia postępowania, po to, aby właśnie ten reprezentant zaskarżył

w imieniu dziecka to postanowienie, prokurator, tak jak zrozumiałam, ustanawiał reprezentanta, co nie jest właściwe.

Chciałam się zapytać, czy państwo również w tym zakresie prowadzili jakieś szkolenia bądź czy zwracaliście uwagę? Czy macie dane, jak często występowały uchybienia? Czy w trakcie przesłuchania w trybie z art. 185a Kodeksu postępowania karnego również dochodziło do takich sytuacji, że nie było reprezentanta dziecka? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Bardzo dziękuję. Chciałam spytać, czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos, czy na tych pytaniach będziemy mogli zamknąć dyskusję?

Super. W takim razie oddaję państwu głos. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca PKDP Joanna Napierała:**

Dziękuję.

Odpowiadając na pierwsze pytanie, w 2025 r. nie mieliśmy przypadków, żebyśmy przekazywali, jeżeli chodzi o art. 240. Otrzymywaliśmy akta sprawy, co do których mieliśmy wątpliwości, czy tam rzeczywiście mogło dojść do takiego czynu, bądź rodzic zgłaszał, ale po analizie wynikało, że osoba mogła się chociażby powołać na przepisy ochrony zdrowia, żeby tego nie robić. W poprzednich latach rzeczywiście były sytuacje, w których były przekazywane sprawy z art. 240. One dotyczyły przede wszystkim spraw niezawiadomienia przez hierarchów kościelnych. Część z nich, większość z nich niestety, i tak uległa przedawnieniu, w związku z tym były umarzane.

To jeszcze pozwolę sobie odpowiedzieć na pytanie mecenas Kasicy à propos reprezentanta. To jest powszechne. Jest coraz lepiej, jeżeli chodzi o świadomość prokuratorów. Oni ustanawiają raczej już na początku... To znaczy nie oni, tylko kierują do sądu rodzinnego wnioski o ustanowienie reprezentanta. Natomiast wciąż częstym uchybieniem jest to, że prokuratorzy robią to dopiero na etapie, kiedy decydują się na umorzenie postępowania. Jeżeli tego rodzaju sprawy do nas trafiają, kierujemy je do zbadania przez prokuraturę nadzrędną. Bywa rzeczywiście tak, że pewnego rodzaju czynności muszą być przeprowadzone ponownie, ale niestety bywa też tak, że prokuraturę nadzrędną dochodzi do wniosku, że nie miało to wpływu na ochronę praw dziecka, z czym my się nie zgadzamy, bo jednak było ono pozbawione inicjatywy dowodowej.

I trzecie pytanie dotyczyło ustawy. Czy też mogę powiedzieć? Ta ustawa budzi sensację, wiem, kontrowersje. Natomiast jeżeli chodzi o pracę komisji, to już po takim okresie nauczyliśmy się na niej pracować, dostosowywać, tak żeby komisja działała bardzo funkcjonalnie, żeby postępowania wyjaśniające były sprawnie prowadzone. Część aspektów daje się uregulować regulaminami wewnętrznymi i to robimy. Dzięki temu usprawniamy te postępowania.

Proszę pamiętać, że to jest nowa instytucja. To nie jest rzecznik praw dziecka, to nie jest rzecznik praw obywatelskich. Mamy dopiero pięć lat, a tak naprawdę postępowania wyjaśniające są prowadzone tak pełną parą od półtora roku. To wymaga też nauki, często na danych przypadkach. Uczymy się też na tym, co można było zrobić lepiej i wyciągamy wnioski na przyszłość. Nie oceniałabym tak krytycznie tej ustawy. Proszę pamiętać, że nawet jeżeli coś będzie w ustawie uregulowane, to organa wybierają członków komisji.

Oddam jeszcze głos Konradowi, bo wiem, że chciałby uzupełnić wypowiedź. Proszę.

**Zastępca przewodniczącej PKDP Konrad Ciesiołkiewicz:**

W kontekście ustawy nie do końca podzielamy to, tak jak przewodnicząca powiedziała, że ona daje wąskie uprawnienia albo wąski zakres kompetencji. W odniesieniu do kandydatów on faktycznie jest wąski, w tym sensie, że on daje... Przedstawicielka DDS powiedziała, że mamy bardzo szeroki, ogólny katalog, jeśli chodzi o osoby, które mogłyby pełnić te funkcje.

Wydaje mi się, że on jest dzisiaj bardzo wąski – do tego stopnia, że dzisiaj osoby, które spełniają te kryteria, to jest bardzo wąski krąg osób, nawet z punktu widzenia dyscyplin, które kończyły, jeśli chodzi o wykształcenie. To są tylko prawnicy, medycy, psychologowie, pedagodzy. To jest katalog na tyle wąski, że bardzo duże grono osób, które uznawane są za ikony budowania systemu przeciwdziałania przemocy wobec dzieci w Polsce, nie spełnia tych kryteriów. W związku z tym to jest, powiedziałbym, za wąski katalog. Gdybym miał coś sugerować, to rozszerzałbym ten katalog.

Natomiast jeśli chodzi o zakres, sam zakres wydaje się bardzo taki, powiedziałbym, uniwersalny. Podam przykład. Komisja ma znacznie szersze możliwości działania niż do tej pory. Państwo też znacie komisję. Jeżeli jest taka potrzeba... Nie mamy też zasobów do takich działań, to jest

inna rzecz. Natomiast na przykład pewne działania interwencyjne w zakresie badania współpracy wszystkich podmiotów każdego sektora – od sektora publicznego i społecznego po gospodarczy... Mamy takie możliwości, bo takie możliwości daje nam ustawa. Jeżeli mamy jakieś wątpliwości co do realizacji ustawy... Przewodnicząca organizowała już kilkakrotnie takie spotkania – Prokuratura Krajowa jest tutaj bardzo pomocna – w trakcie których po prostu dodefiniowujemy pewien zakres działań. Wydaje się, że ta ustawa jest dobra, choć oczywiście nie jest łatwa.

Z perspektywy – przepraszam, że może skaczę po wątkach, ale one są związane – kolegalności... Bardzo wielu z nas... Nie jesteśmy przyzwyczajeni do kolegalności. Kolegalność ma swoje trudniejsze strony, ale ma swoje ogromne atuty. Te atuty po prostu chcemy widzieć dzisiaj w pierwszej kolejności.

Na koniec, jeśli państwo pozwolicie, bo jest tutaj wiele psycholożek, które nas obserwują, widzą, albo osób, które są blisko psychologii, chciałbym, żeby to wybrzmiało, choć w takiej prezentacji formalnej ciężko to zrobić – psychoterapeuta, psychoterapeutka lub psycholog odgrywa absolutnie krytyczną rolę. To widać w praktyce działania postępowań wyjaśniających, czyli spraw, które są przedawnione. To znaczy, w bardzo dużej liczbie spraw świadomość i determinacja do zgłoszenia następowała w trakcie albo po procesie terapii, albo przynajmniej po konsultacji psychologicznej. Rola psychoterapeutów i psychologów, także psychiatrów, bo to w praktyce bardzo różnie bywa, jest bardzo ważna. Chciałbym powiedzieć, że to po prostu widać gołym okiem na co dzień przy posiedzeniach, postępowaniach wyjaśniających, czyli tzw. rozprawach w cudzysłowie.

**Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):**

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że nie ma więcej pytań. Bardzo państwu dziękujemy za dzisiejsze spotkanie, za rozmowę i za wykonaną pracę. Jako Komisja wyciągamy wnioski z tej debaty z państwem. Z pewnością kluczowe dla nas i dalszej pracy będą kwestie dotyczące terapii osób, które są przestępcami, ale przede wszystkim kwestie zapewnienia wsparcia psychologicznego osobom, które doznały krzywdy.

Bardzo państwu dziękuję i zamykam Komisję.